



## KLUB TURYSTYKI ROWEROWEJ PELETON W KROTOSZYNIE

### ŚWINOUJŚCIE – WYSPA UZNAM – WYSPA KARSIBÓR – JEZIORO TURKUSOWE 29.04.2017 – 03.05.2017

**29.04** (sobota) – wyjazd z Krotoszyna pociągiem do Świnoujścia. Na miejscu nasza ekipa była o godzinie 15<sup>00</sup>. Było dość dużo czasu więc zdecydowaliśmy się prosto z dworca pojechać na Latarnię Morską. Niestety obejrzelśmy ją tylko z zewnątrz, była nieczynna. Zawiedzona ekipa zawróciła i promem przepłynęła się przez rzekę Świnę. Spaliśmy w Szkolnym Schronisku Młodzieżowym. Po wypakowaniu sakw wyruszyliśmy w dalszą drogę i obraliśmy kierunek na Stawa Młyny –znak nawigacyjny w kształcie wiatraka usytuowany na końcu Falochronu Zachodniego przy ujściu Świny do Bałtyku. W tym dniu trasa liczyła 26 km.

**30.04** (niedziela). Tego dnia naszym celem była niemiecka część Wyspy Unam. Wyruszając ze Schroniska ul. Grunwaldzką i Krzywą docieramy do granicy państwa i tam mamy pierwszy przymusowy postój – koleżka Adamowi przebiła się dętka, ale nasza ekipa jest zawsze przygotowana na takie przeszkody i po usunięciu awarii (dwukrotnie) wyruszyliśmy w dalszą trasę. Pierwszą niemiecką miejscowością na naszej trasie jest mała osada o nazwie **Kamminke**. Na pierwszy rzut oka sprawia wrażenie skansenu. Jednak to tylko złudzenie a domy są jak najbardziej zamieszkałe. Takich urokliwych wioseczek jest na wyspie więcej - domy kryte strzechą, z uroczym ogródkiem i wiejskimi kwiatami, dookoła porządek, ład i skład. Nie ujechaliśmy zbyt daleko, a Jasiowi przy podjeździe zerwał się łańcuch, ale jak zwykle chłopaki stanęli na wysokości zadania i awaria w miarę szybko została usunięta. Kierując się ścieżką rowerową przez **Garz i Bossin** dojeżdżamy do **Dargen**, gdzie miłośnicy myśli technicznej NRD w 1997 r. utworzyli muzeum techniki i motoryzacji. Kolejna miejscowość to **Stolpe** z kościołem oraz zamkiem, który przez wiele pokoleń należał do rodziny Schwerinów.



Dargen



Stolpe

Asfaltową ścieżką przez las docieramy do **Usedom** (średniowieczne centrum gospodarcze i polityczne wyspy) i tam robimy sobie dłuższy przystanek na kawę i małe piwko.



Usedom

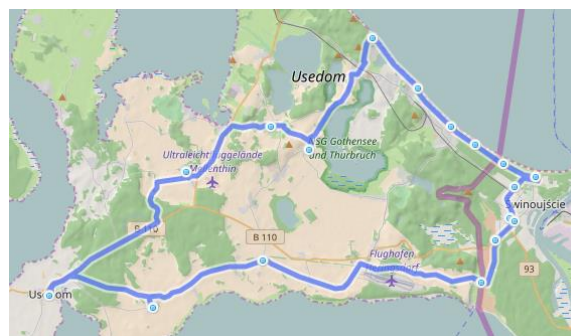


Kolejnym pretekstem do krótkiej przerwy jest **Mellethin**, gdzie warto zobaczyć „zamek na wodzie”, do którego prowadzi kamienny most. Po przepięknej krajoznawczej trasie wiodącej południowo – zachodnią częścią wyspy

docieramy do **Bansin – Heringsdorf i Ahlbeck**. Zatrzymujemy się przy moście i tam pod zegarem robimy pamiątkowe zdjęcie.



Z Ahlbecku jedziemy w kierunku granicy i Świnoujścia na zasłużony obiad. Tego dnia przejechaliśmy 70 km. A oto zarys naszej trasy.



**01.05** (poniedziałek) – tego dnia kierunek naszej trasy obraliśmy na Wyspę Karsibór oraz Jezioro Turkusowe. Pojechaliśmy w kierunku przeprawy promowej Karsibor i dalej mostem Piastowskim na wyspę. Wjeżdżając na wyspę miniliśmy Basen U-Bootów wybudowany w 1944r, który do końca II wojny światowej był bazą szkolnej flotyli Krigsmarine. Podążaliśmy dalej żółtym szlakiem rowerowym, na którym zwiedzaliśmy: Pomnik Lotników RAF – miejsce pamięci siedmiu lotników RAF zestrzelonych 16.04.1945r. , w trakcie bombardowania pancernika „Lutzow”, Karsiborską Kępę - rezerwat ptaków, którego symbolem i najważniejszym gatunkiem lęgowym jest wodniczka, Kościół Najświętszej Marii Panny – wybudowany w miejscu historycznej przeprawy przez Świnę do Przytoru (wyspa Wolin) na prastarym szlaku handlowym wokół Bałtyku (niestety był zamknięty). Dalej szlak prowadził przez łąki i lasy wzdłuż Kanału Piastowskiego aż do Mostu Piastowskiego, którym wyjechaliśmy z wyspy.



Pomnik lotników



Karsiborska Kępa

Z wyspy obraliśmy kierunek na miejscowość Przytór i dalej niebieskim szlakiem rowerowym jechaliśmy przez las w kierunku Wicka i miejscowości Wapnica, gdzie jest położone Jezioro Turkusowe. To pięknie położone jezioro jest jedną z największych atrakcji Wolińskiego Parku Narodowego. Jego niecodzienna, turkusowa barwa pochodzi od zalegających na dnie złóż kredy - jezioro to jest bowiem zatopioną kopalnią tego surowca. Tam zrobiliśmy sobie małą przerwę na kawę i dalej wyruszyliśmy do Międzyzdrojów, gdzie zatrzymaliśmy się przy moście i Alei Gwiazd. Z Międzyzdrojów szlakiem R10 przez las wracaliśmy do Świnoujścia. Po drodze zatrzymaliśmy się w lesie przy betonowej budowli o charakterystycznym kształcie dzwonu. To Bateria Goeben – jest to bateria ciężkiej artylerii nadbrzeżnej wybudowana przez Niemców i przeznaczona do zwalczania okrętów liniowych na Zatoce Pomorskiej. Tego dnia nasza trasa liczyła 76 km.



Jezioro Turkusowe



Międzyzdroje



Dzwon – Bateria Goeben



trasa Świnoujście – Wyspa Karsibór – Jezioro Turkusowe – Międzyzdroje

**02.05** (wtorek) – to już ostatni dzień wyprawowy i urządziliśmy, że pojedziemy wzdłuż Bałtyku na zachód przez uzdrowiska Ahlbeck, Heringsdorf i Bansin do Zinowitz. Ścieżka rowerowa jest dobrze oznakowana i wiedzie przez Park Krajobrazowy Wyspy Uznam. Od Bansin trasa jest bardzo urozmaicona technicznie, świetne odcinki leśne i "górskie", liczne odcinki o nachyleniu 12% i 16%. Generalnie świetnie poprowadzone i utrzymane niemieckie ścieżki rowerowe. Polecamy. Z Zinowitz wracamy do Świnoujścia i w tym dniu przejeżdżamy na rowerach 66 km.



Zinowitz



trasa z Zinowitz do Bansin

**03.05** (środa) jest dniem powrotu do domu, tak więc pakujemy się rano do pociągów żeby dojechać do Krotoszyna. W naszej przygodzie z Wyspą Uznam i nie tylko uczestniczyło 10 członków Klubu PELETON, a byli to: Adam Dąbrowski, Maciej Dąbrowski, Piotr Dąbrowski, Jan Grząka, Izabela Marcinek, Kazimierz Puchała, Otylia Puchała, Stanisław Stanisławski, Jolanta Śliwicka i Lech Śliwicki. To było 5 niezapomnianych dni pełnych wrażeń i przygód, a co najważniejsze pogoda dopisała i nie tylko ta na niebie ale i ducha też.

**Podczas całej wyprawy na kołach każdy z klubowiczów wykręcił 238 km.**